

MARTA GOŁEMBIEWSKA  
Muzeum Zamek w Gołuchowie  
ORCID 0000-0001-7515-9663

## MIĘDZY WARSZAWĄ A STAWISZYNEM. PRZYCZYNEK DO BIOGRAFII JANA HILAREGO ŁUBIEŃSKIEGO HERBU POMIAN

### WSTĘP

Jeżeli brak zdolności, brak hartu ducha i woli, lub mniej sprzyjające okoliczności zewnętrzne, nie dozwoliłyby któremu z rodziny przebić się poprzez szeregi zwykłych społeczności pracowników, wystarczy jeżeli jego imię znajduje należne miejsce wśród wielkich przodków i szczęśliwszej może na przyszłość potomności<sup>1</sup>.

Roger Łubieński w *Przedmowie* do swojego dzieła dotyczącego genealogii rodu, podkreślił, że powstało ono z myślą o rodzinie: „[...] ażeby natchnąć dzisiejsze pokolenia poczuciem jedności, zgody i braterstwa [...] mamy dostateczne powody ażeby się znać, o sobie wiedzieć, nawzajem się wspierać i w potrzebie jednoczyć”<sup>2</sup>. Jak wyjaśnia sam autor, chciał „na podstawie najwiarygodniejszych źródeł treściwie zestawić obraz rodziny i ustalić stanowiska przodków naszych”<sup>3</sup>. Utworzone przez niego drzewo genealogiczne miało przede wszystkim służyć rodzinie i scalać ją poprzez przekazywanie informacji o jej przodkach.

Tworzenie biografii dziwnastowiecznych ziemian, którzy nie zapisali się na kartach historii szczególnymi zasługami, jest niezbędne dla ukazania zróżnicowania, jakie pojawiło się wśród członków polskich rodów, zwłaszcza w czasach zaborów. Rozwarstwienie tej grupy społecznej nastąpiło wskutek przemian ekonomicznych i politycznych, ale nie spowodowało zaniku świadomości rodowej. Niezależnie od statusu prawnego, sukcesów politycznych i majątności, poprzez „wspólną pamięć”<sup>4</sup> wszyscy krewni tworzyli nadal ród.

Niniejszy artykuł jest przede wszystkim próbą zrekonstruowania najważniejszych wydarzeń z życia Jana Hilarego Łubieńskiego herbu Pomian i ma stanowić jedynie przy-

<sup>1</sup> R. Łubieński, *Ród Pomian Lubieński*, Warszawa 1912, s. 3.

<sup>2</sup> Tamże, s. 4.

<sup>3</sup> Tamże, s. 4.

<sup>4</sup> Tematykę „wspólnoty pamięci” porusza w swoim obszernym artykule Jakub Rogulski. J. Rogulski, *Nowożytny ród szlachecki jako „wspólnota pamięci”: przypadek książąt Sanguszków (XV-XVIII)*, [www.ruji.uj.edu.pl](http://www.ruji.uj.edu.pl), [dostęp: 01.07.2020].

czynek do opracowania biografii tego ziemianina. Podstawowy materiał do opracowania tego tekstu uzyskano w wyniku ekscerpcji metryk osób spokrewnionych z Łubieńskim. Następnie przeanalizowano dokumenty urzędowe, m.in. akta notarialne, księgi hipoteczne, testamenty, a także publikacje opisujące polskie i litewskie rody szlacheckie. W tej kwestii najbardziej przydatne były prace Teodora Żychlińskiego, Kaspra Niesieckiego i Stanisława Kossakowskiego. Z genealogicznego punktu widzenia szczególnie ważnym i pomocnym źródłem okazały się „Materiały genealogiczno-historyczne do dziejów szlachty wielkopolskiej” zebrane przez prof. Włodzimierza Dworzaczka. Warto podkreślić, że jedyny, krótki biogram tego ziemianina odnaleźć można w 10 tomie *Rosyjskiego Słownika Biograficznego*, opracowanego przez A. A. Pawołowa<sup>5</sup>. Niestety duże luki źródłowe nie pozwalają na zrekonstruowanie pewnych etapów jego życia.

Skarbnicą wiedzy o życiu Jan Hilarego i jego rodziny okazała się dziewiętnastowieczna prasa, drukowana na terenie Królestwa Polskiego. Nekrologi zamieszczone w „Kurierze Warszawskim” umożliwiły uzupełnienie danych o miejsce spoczynku poszczególnych członków rodziny, wykształceniu czy też cechach charakteru. Do potrzeb tego artykułu wykorzystano m.in.: „Kalendarzyk Polityczny Pijarski” z lat 1812-1818, „Nowy Kalendarzyk Polityczny” wydawany w latach 1818-1835 przez długoletniego pracownika Dyrekcji Generalnej Poczty, Jana Netto; „Obraz polityczny i statystyczny Królestwa Polskiego jaki był w roku 1830 przed dniem 29 listopada”, „Kalendarzyk Polityczny” wydawany w latach 1836-1849 przez Franciszka Radziszewskiego oraz „Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego” z lat 1850-1865. Ważnym dopełnieniem badań stało się studium pamiętnikarstwa XIX- i XX-wiecznego. Najcenniejsze okazały się wspomnienia Jana Nepomucena, oddające wierny obraz usposobienia Łubieńskiego.



Fot. 1 Herb Pomian wg Tadeusza Gajla

<sup>5</sup> *Lubensky Ivan Osipovich* [w:] *Rosyjski Słownik Biograficzny*, red. A. A. Połowcow, t. 10, s. 709.

## POCHODZENIE JAN HILAREGO ŁUBIEŃSKIEGO

Jan Hilary Józef Łubieński herbu Pomian urodził się w 1799 r.<sup>6</sup> w Chojnie<sup>7</sup> jako syn Józefa i Ludwiki z Czarnieckich. Wywodził się ze szlacheckiego rodu pieczętującego się herbem Pomian<sup>8</sup>. Według źródeł protoplastą rodu był Jarosław z Cieni<sup>9</sup>, pełniący funkcję komornika ziemskiego sieradzkiego, a od 1420 r. sędziego grodzkiego sieradzkiego. W aktach występował jako dziedzic Cieni, Łubnej i Gorczyzna<sup>10</sup>. W wyniku podziału Łubnej przypadła mu część, którą nazwano Jarostami, a drugą otrzymał jego brat – Jakub z Cieni<sup>11</sup> i określono ją mianem Jakus. Według historyków to właśnie ten ostatni z braci zaczął, pisać się w dokumentach jako „Łubieński”. Kontynuatorem rodu był prawnuk Jakuba z Cieni – Jan z Łubnej Łubieński<sup>12</sup>. Jego potomkowie rozdzielili ród na trzy linie: sandomierską<sup>13</sup> i wielkopolską<sup>14</sup>, które wygasły w XVIII w. oraz sieradzką<sup>15</sup>, jak napisał Żychliński, „kwitnących pokoleń obu gałęzi Domu Łubieńskich”<sup>16</sup>.

<sup>6</sup> Niestety nie udało się odnaleźć metryki urodzenia. Podjęto próbę określenia daty jego narodzin na podstawie dostępnych dokumentów. W akcie zgonu zapisano, że w chwili śmierci tj. w 1860 r. miał on 61 lat. Dla potrzeb niniejszego tekstu przyjęto, że Jan Hilary Łubieński urodził się w 1799 r. Archiwum Państwowe w Warszawie (dalej: APW), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej pw. św. Krzyża (dalej ASCPSK), zespół 158, sygn. 32, akt zgonu 1254/1860.

<sup>7</sup> Miejsce urodzenia podane w akcie zgonu. APW, ASCPSK, zespół 158, sygn. 32, akt zgonu 1254/1860

<sup>8</sup> Teodor Żychliński umieścił następujący opis herbu Pomian: „Na tarczę niemiecką przeciwiertowaną ze skrajem złotym i koroną hrabiowską, rzucona mniejsza tarcza także ze skrajem złotym, na której w polu srebrem głowa żubra, skośnie od prawego ku lewemu mieczem przebita. W polu głównej tarczy: w pierwszym czerwonym owca biała w prawo w drugim niebieskiem także głowa żubra jak w środkowej tarczy w trzeciem złotem Pogoń, czyli rycerz w zbroi na białym koniu w prawo, a w czwartym zielonym na wstędze czerwonej od prawego ku lewemu trzy złote róże nad wstęgą jeleni skośnie w górę biegnący i takież sam jelen pod wstęgą. W szczycie ręka zbrojna z korony hrabiowskiej wychodząca, z Pałaszem do ciecía w prawo. W pobocznicach dwaj rycerze w zbroi i w hełmach, czterema strusiami niebieskimi, bielami, czerwonymi i czarnymi ozdobionych na kopych od zewnętrznej strony oparci”. T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1885, t. VII, s. 98.

<sup>9</sup> Według Żychlińskiego był synem Jadwigi z Cieni (1398-1403). O ojcu jego nie umieścił żadnych informacji. Niestety nie udało się ich odnaleźć w innych źródłach (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 98).

<sup>10</sup> T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 99.

<sup>11</sup> W latach 1459-1493 był podkoniuszym sieradzkim (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 99).

<sup>12</sup> Jakub z Cieni z Barbarą de Welamow miał dwóch synów: Jarosława i Jana. Tenże Jan z Dorotą ze Złotnickich herbu Poraj miał jedynego syna Świętosława, dziedzica Łubnej, Brodzenia, który w 1561 r. pojął za żonę Barbarę Zapolską herbu Pobóg. Świętosław pozostawił po sobie ośmioro dzieci, ponieważ dwoje zmarło w wieku niemowlęcym. Czterech jego synów wybrało stan duchowny. Kontynuatorem rodu został ich brat Jan z Łubnej Łubieński, urodzony w 1567 r. (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 99)

<sup>13</sup> Jan z Łubnej Łubieński z pierwszego małżeństwa z Anną z Balińskich herbu Topór miał syna Hieronima założyciela najstarszej gałęzi – sandomierskiej, wygasłej pod koniec XVIII w. (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 133).

<sup>14</sup> Jan z Łubnej Łubieński z drugiego małżeństwa z Zofią z Wyleżyńskich herbu Trzaska miał syna Łukasza, którego potomstwo, osiadłe w Wielkopolsce, wymarło na początku XVIII w. (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 133).

<sup>15</sup> Założycielem tej linii był Jan Wojciech, syn z drugiego związku Jana z Łubnej Łubieńskiego i Zofii Wyleżyńskiej herbu Trzaska.

<sup>16</sup> T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 133.

Protoplastą sieradzkiej odnogi rodu był Jan Wojciech<sup>17</sup>. Krewni pokładali w nim wielkie nadzieje, dlatego dołożono wszelkich starań, aby otrzymał bardzo dobre wykształcenie i wychowanie. Po zakończeniu nauki w ówczesnej Rzeczypospolitej stryjowie<sup>18</sup> własnym sumptem, wyprawili młodzieńca w podróż do Włoch, Francji i Niderlandów, gdzie „nie tylko naukom, ale i sztuce wojennej się poświęcał”<sup>19</sup>. Dzięki koneksjom rodzinnym zrobił w błyskawicznym tempie karierę polityczną.

Familia zadbała również o odpowiednią kandydatkę na żonę i mając na uwadze partykularne interesy majątkowo-gospodarcze zaaranżowała małżeństwo z Teofilą Nałęczówną Górską<sup>20</sup>, córką wojewody mazowieckiego Andrzeja i Barbary z Zamoyskich. Z tego związku na świat przyszło ośmioro dzieci<sup>21</sup>, spośród których Macieja Łubieńskiego<sup>22</sup> można uznać za postać najbardziej istotną dla naszych rozważań. Jako starosta wągczewski posiadał rozległe dobra w Łubnej, Szczytnikach, Kalinowej, Chojnie, Głowczynie, Kuczawoli i Sierpowie<sup>23</sup>. Ożenił się z Teresą z Radolińskich herbu Leszczyc<sup>24</sup>, która poвила mu dwadzieścioro dzieci<sup>25</sup>, co jak pisze Żychliński „fortunę Łubieńskich znacznie rozdrobniło”<sup>26</sup>.

Z punktu naszych badań najbardziej interesującym jego potomkiem był Stanisław z Łubnej Łubieński<sup>27</sup>. W młodości walczył on pod rozkazami hetmana Stanisława Jabłonowskiego. W spadku otrzymał Chojno, Głowczyn, Kuczawolę i Sierpy. Z małżeństwa

<sup>17</sup> W 1643 r. był stolnikiem sieradzkim, w 1646 r. chorążym sieradzkim, a następnie w 1649 r. kasztelanem sieradzkim i starostą przedeckim. Według Bonieckiego zmarł w 1653 r. *Teki Dworzaczka, Monografie, Łubieńscy h. Pomian*, www.teki.bkpan.poznan.pl [dostęp: 14.04.2020];

<sup>18</sup> Ojciec Jana Wojciecha miał czterech braci, którzy zostali duchownymi: Macieja – prymasa, Jana Wojciecha – kanonika gnieźnieńskiego, Marcina – jezuitę i Stanisława – biskupa płockiego (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 101).

<sup>19</sup> S. Kossowski, *Monografie historyczno-genologiczne niektórych rodzin polskich*, Warszawa 1860, t. II, s. 82.

<sup>20</sup> Żyła w latach 1620-1683 (zob.: *Teki Dworzaczka, Monografie, Łubieńscy h. Pomian...*).

<sup>21</sup> Trzech synów: Stanisława – duchownego, Jana, Macieja oraz pięć córek: Zofię (żonę Stanisława Mączyńskiego herbu Swinka), Aleksandrę (franciszkanekę z Wielunia), Mariannę (żonę Stanisława Prus Olszewskiego), Helenę Annę (żonę Michała Denhoffa) oraz Teofilę (żonę Mikołaja Grzymałę Siemianowskiego), (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 143).

<sup>22</sup> Nie żył już 14 czerwca 1704 r. (zob.: *Teki Dworzaczka, Monografie, Łubieńscy h. Pomian...*).

<sup>23</sup> Wymienione miejscowości administracyjnie należały do dawnego województwa kaliskiego i sieradzkiego.

<sup>24</sup> Córka Andrzeja i Katarzyny z Mycielina Mycielskiej. Wnuczka Wojciecha Mycielskiego i Katarzyny Przedzyńskiej herbu Jastrzebięc. (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 143).

<sup>25</sup> Z tych przy życiu pozostało pięcioro synów: Andrzej, Władysław, Stanisław, Aleksander, Wojciech i Maciej i trzy córki: Katarzyna, Jadwiga i Konstancja. (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 143).

<sup>26</sup> T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 143.

<sup>27</sup> Walczył w młodości pod rozkazami hetmana Stanisława Jabłonowskiego. (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 143).

z Anną Karską herbu Korab<sup>28</sup> miał czworo dzieci<sup>29</sup> m.in.: Wojciecha<sup>30</sup> i Jana<sup>31</sup>. Natomiast za czasów jego wnuka Piotra z Łubnej Łubieńskiego<sup>32</sup>, podczaszego szadkowskiego Chojno stało się głównym centrum rodzinnym. Do niego należał też Brończyn, Głowczyn oraz Pakosław i Bród, które sprzedał w 1771 r. Józefowi Szanieckiemu za sumę 195 tys. złp. Kilka lat później jego majątek powiększył się o dobra Krowica Zawodnia i Cieszków<sup>33</sup>. Ze związku z Józefą Korytkowską<sup>34</sup> miał trzech synów: Józefa, Antoniego i Władysława oraz córkę Urszulę. Jego losy kończą się na dacie 29 grudnia 1794 r., ponieważ pochowano go w tym dniu w krypcie, obok żony<sup>35</sup>, w kościele oo. Bernardynów w Kaliszu.

Z kolei jego syn Józef, urodzony w 1777 r.<sup>36</sup> był ojcem interesującego nas Jana Hilarego Łubieńskiego. Autor nekrologu pisał o nim:

w młodości oddał się usługom publicznym, a jako wojskowy znajdował się pod rozkazami Jenerała Rinkiewicza, którego zjednać sobie potrafił szczególną przychylnością.

Za swe zasługi dla kraju powołany został w 1806 r. na stanowisko komisarza Departamentu Kaliskiego, a następnie Radcy Prefektur<sup>37</sup>. Poślubił Ludwikę z Czarneckich<sup>38</sup>, kobietę religijną, słynącą z dobroczynności oraz oddaną mężowi i dzieciom. O jej pochodzeniu wiadomo niewiele. W akcie zgonu zapisano jedynie, że była córką Wojciecha i Jadwigi Czarneckich. Urodziła się około 1781 r., w Nowej Wsi, w obwodzie końskińskim<sup>39</sup>.

W 1799 r. w majątku rodzinnym w Chojnie, przyszedł na świat Jan Hilary Józef, któremu nadano trzy popularne wśród przodków imiona. Łubieńscy mieli jeszcze czworo

<sup>28</sup> Brak informacji

<sup>29</sup> Miał jeszcze dwie córki: Katarzynę i Zofię, wydane za dwóch braci Leszczyców Waliszewskich. (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 143).

<sup>30</sup> Pełnił funkcję podczaszego szadkowskiego, od 1769 r. podczaszego piotrkowskiego. Był mężem Anny Cywińskiej herbu Puchała, córki Bartłomieja i Heleny z Węgierskich, dziedziczki Pakosławia. Miał z nią trzy córki: Antoninę (żonę Prospera Stamirowskiego), Józefę (żonę Kajetana Grodzickiego) i Mariannę (wyszła za Floriana Łaszewskiego) oraz jedynego syna Piotra. (zob.: *Teki Dworzaczka, Monografie, Łubieńscy h. Pomian...*).

<sup>31</sup> Dziedzic dóbr Wilczkowice. Ożenił się z Joanną Szaniecką herbu Osorya, córka Wojciecha i Elżbiety z Cieleckich z którą miał pięcioro dzieci: Joannę, Wojciecha, Stefana, Michała, Józefa i Aleksandra. (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 147).

<sup>32</sup> Urodził się 20 czerwca 1741 r. Od dnia 31 maja 1792 r. był kawalerem Orderu św. Stanisława. W 1789 r. na sejmie warszawskim został wybrany do komisji skarbu z powiatu szadkowskiego. (zob.: T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 147).

<sup>33</sup> *Teki Dworzaczka, Monografie, Łubieńscy h. Pomian...*

<sup>34</sup> Córka Tadeusza, łowczego kaliskiego i Doroty z Miłaczewskich. Zmarła w dniu 14 lipca 1782 r. Została pochowana w kościele oo. Bernardynów w Kaliszu. Do dziś zachowało się jej epitafium, zob.: *Teki Dworzaczka, Monografie, Łubieńscy h. Pomian...*

<sup>35</sup> Tenże, *Złota księga szlachty...*, s. 145.

<sup>36</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej parafii rzymskokatolickiej w Rudzie (dalej: ASC Ruda), zespół 1651, sygn. 104, akt zgonu 64/1845.

<sup>37</sup> „Kurier Warszawski” 1845, nr 320

<sup>38</sup> Józef Łubieński był dwukrotnie żonaty. Pierwsze małżeństwo zawarł z nieznaną z imienia Ostrowską, z którą nie miał dzieci. (zob. T. Żychliński, *Złota księga...*, s. 145).

<sup>39</sup> APŁ, ASC Ruda, zespół 1651, sygn. 98, akt zgonu 80/1842.



dzieci: Joannę<sup>40</sup>, Napoleona Adama<sup>41</sup>, Alexandrę<sup>42</sup> i Józefę Ludwikę<sup>43</sup>. Następnie rodzina zamieszkała w majątku Starzenice, który stał się jej główną siedzibą. Pod koniec życia ojciec Jana Hilarego, z powodu pogarszającego się stanu zdrowia, ograniczył się tylko do pełnienia funkcji radcy ówczesnego województwa kaliskiego. Resztę życia spędził zarządzając majątkiem, lecz zawsze służył radą i pomocą w usługach obywatelskich. Atmosferę domu Łubińskich, najlepiej odzwierciedlają słowa autora nekrologu:

Dom jego pełen ludzkości, gościnności, był dla wszystkich otwarty, i przypominał wzory cnót obywatelskich, otwartości, szczerości i przyjaźni wynurzeń<sup>44</sup>.

Według takich wartości wychowywane były dzieci Łubińskich. W życiu dorosłym rodzeństwo pielęgnowało tradycje rodzinne, utrzymywało ze sobą kontakt i było dumne ze swojego szlacheckiego pochodzenia.

Z powodu dużej luki w materiale źródłowym zrekonstruowanie okresu dzieciństwa i młodości Jana Hilarego stało się niemożliwe. Można jedynie wyodrębnić poszczególne etapy jego działalności w życiu dorosłym. Wiadomo, że po zakończeniu edukacji

<sup>40</sup> W 1835 r. wyszła za Leona Taczanowskiego, dziedzica Rudy. Jak podano w akcie ślubu urodziła się około 1815 r. w Tomicach, zamieszkała w dobrach Kamionka. ASŁ, ASC Ruda, zespół 1651, sygn.85, akt małżeństwa 19/1835. Joanna zmarła w 1883 r. w wieku 68 lat. ASŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej parafii rzymskokatolickiej w Lututowie (dalej: ASC Lututów), zespół 1548, sygn.103, akt zgonu 9/1883. Taczanowscy mieli troje dzieci. W 1837 r. urodził się syn Artur Kazimierz Jan. ASŁ, ASC Ruda, zespół 1651, sygn. 88, akt urodzenia 46/1837. Dwa lata później na świat przyszedł syn Zygmunt Emanuel, który zmarł w 1909 r. ASŁ, ASC Ruda, zespół 1651, sygn. 92, akt urodzenia 64/1839; ASŁ, ASC Lututów, zespół 1548, sygn.129, akt zgonu 64/1909. Natomiast córka Emilia w 1861 r. wyszła za Kazimierza Kopytkowskiego. ASŁ, ASC Lututów, zespół 1548, sygn. 81, akt małżeństwa 1/1861. Z kolei Leon Taczanowski zmarł w 1872 r. ASŁ, ASC Lututów, zespół 1548, sygn. 92, akt zgonu 100/1872.

<sup>41</sup> Ożenił się z Józefą Rozdajcer (Rozdejczer), córką Józefa i Antoniny Hejnisz. Jej matka zmarła w Kaliszu w 1870 r. APK, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej parafii rzymskokatolickiej pw. św. Mikołaj w Kaliszu, zespół 3647, sygn. 32, akt zgonu 90/1870. Miał troje dzieci: córkę, która wyszła za Białeckiego i synów: Honorusza Kazimierza i Józefa. Zmarł w 1868 r. ASŁ, ASC Ruda, zespół 1651, sygn.138, akt zgonu 64/1868.

<sup>42</sup> Poślubiła w 1839 r. Augusta Rozdajcera (Rozdejcera), młodszego brata Józefy Łubińskiej (bratowej). Według aktu ślubu urodziła się w Chojnie w 1814 r. ASŁ, ASC Ruda, zespół 1651, sygn. 91, akt małżeństwa 21/1839. Zamieszkała w majątku Starzenice. Nie wiadomo, w którym roku przeprowadziła się do Warszawy. Zmarła 15 maja 1903 r. w Warszawie. Pochowana została wraz z mężem (zm. 13 kwietnia 1897), synami (Augustem i Edwardem) oraz bratem Janem Hilarym Łubińskim w grobowcu rodzinnym na cmentarzu powązkowskim (kwatera 184, rząd 1, miejsce 3,4).

<sup>43</sup> W 1835 r. poślubiła Kazimierza Jarmunda, wdowca, naddzierżawcę ekonomii Mierzyce. Według aktu ślubu urodziła się w 1805 r. w Kamionce. ASŁ, ASC Ruda, zespół 1651, sygn.85, akt małżeństwa 31/1835. Miała dwie córki. W 1840 r. zmarła w wieku 3 lata córka Pelagia Gabriela Małgorzata. Jej matką chrzestną była Gabriela Radoszewska. ASŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej parafii rzymskokatolickiej w Mierzycach (dalej: ASC Mierzyce), zespół 1585, sygn. 92, akt urodzenia 82/1837; sygn. 97, akt zgonu 36/1840. Druga córka, Kazimiera Ludwika Joanna urodziła się w 1840 r. ASŁ, ASC Mierzyce, zespół 1585, sygn. 97, akt urodzenia 73/1840. Jej córka była trzecią żoną Jana Hilarego Łubińskiego. APW, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej parafii rzymskokatolickiej pw. św. Krzyża w Warszawie (dalej ASC pw. św. Krzyża), zespół 0158, sygn. 32, akt małżeństwa 143/1860. Jej mąż, Kazimierz Jarmund, zmarł w 1862 r. AP w W-wie, ASC pw. św. Krzyż, zespół 0158, sygn. 35, akt zgonu 3210/1862. Nie odnaleziono jej aktu zgonu. Według akt spadkowych, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Kaliszu nastąpił on w 1859 r. APK, Kontrola Skarbowa Dochodów Stemplowych w Kaliszu, Akta spadków i darowizn, Akta spadku po Józefie z Łubińskich Jarmundowej (żonie dzierżawcy) i zięciu Janie Łubińskim senatorze, właścicielu dóbr Solec, Dłużników i Tamawa Góra 1859-1880, zespół 1267/2, sygn. 57.

<sup>44</sup> „Kurier Warszawski” 1845, nr 320.

w kaliskiej szkole posłano go na studia prawnicze do Wrocławia. Następnie otrzymał posadę urzędnika w prefekturze departamentu kaliskiego<sup>45</sup>. Karierę ułatwiła mu zapewne protekcja ojca, powołanego wpierw na stanowisko komisarza departamentu kaliskiego, a następnie na radcę prefektury. Józef Łubieński po odsunięciu się od władzy, pomimo choroby, nadal działał w regionie kaliskim, służąc przede wszystkim radą i pomocą znajomym oraz przyjaciółom<sup>46</sup>. Należał także do loży masonskiej „Hesperus”<sup>47</sup>. Domniema się, że w tamtym czasie jej członkiem mógł być również Jan Hilary<sup>48</sup>. Słusznie Krzysztof Walczak zauważył, że „szczególnie dobrze reprezentowane były w loży grupy urzędników Komisji Wojewódzkiej Kaliskiej”<sup>49</sup>. Najistotniejszym jej przedstawicielem był Józef Radoszewski<sup>50</sup>, który z rąk Namiestnika Królestwa Polskiego, gen. Józefa Zajączka otrzymał nominację na prezesa Komisji. Uzyskanie tego stanowiska, ułatwiło mu zapewne skoligacenie się z generałem poprzez poślubienie jego bratanicy Gabrieli z Zajączków<sup>51</sup>. W kaliskim środowisku politycznym awans Radoszewskiego wzbudził zazdrość,

<sup>45</sup> J. Niemojowski, *Wspomnienia*, Warszawa 1925, s. 35.

<sup>46</sup> „Kurier Warszawski” 1845, nr 320.

<sup>47</sup> Loża „Hesperus” na Wschodzie Kalisza została założona przez Wielką Narodową Lożę-Matkę „Zu den drei Weltkugeln” w dniu 13 maja 1801 r. jako kontynuatorka warsztatu „Sokrates zu den drei Flammen”. K. Walczak, *Wolnomularskie tradycje Kalisza*, „Ars Regia” 2006, T. 9, nr 15-16, s. 118. Szerzej zob. K. Walczak, *Loże masonskie i parawolnomularskie Kalisza*, Kalisz 2004.

<sup>48</sup> Wiadomo, że w okresie późniejszym reprezentował kapitułę warszawskiej loży Rycerz Gwiazdy. S. Małachowski-Łempicki, *Wykaz polskich łóż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1731-1821 poprzedzony zarysem historycznym wolnomularstwa polskiego i ustroju Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego*, Kraków 1929, s. 140.

<sup>49</sup> K. Walczak, *Wolnomularskie tradycje ...*, s. 126. Działo w niej wiele znaczących postaci. Oprócz wymienionego Józefa Radoszewskiego, należeli do loży m.in. prezydent miasta Kalisza, architekt Sylwester Szpilowski, inżynier wojewódzki i autor planu miasta Fryderyk Bernhard, naczelnik poczty w Kaliszu Filip Czykowski, prezes Komisji Obrachunkowej Kazimierz Gliszczyński, komisarz wojewódzki Władysław Radoszewski, poborca generalny kaliski Teodor Żeliszawski, duchowny Kościoła ewangelicko-augsburskiego Karol Herzberg i wielu innych (zob.: K. Walczak, *Wolnomularskie tradycje ...*, s.122-126). Listę nazwisk członków loży „Hesperus” podaje w swojej pracy Krzysztof Walczak (zob. *Loże masonskie ...*); O przynależności Józefa Łubieńskiego do kaliskiej loży masonskiej „Hesperus” pisze Stanisław Małachowski-Łempicki. (zob.: S. Małachowski-Łempicki, *Wykaz polskich łóż*, s. 140).

<sup>50</sup> Urodził się 23 lutego 1791 r. w Muchlinie koło Turku jako syn Jana i Marianny z Umińskich. W wieku 16 lat został aplikantem przy Trybunale Cywilnym I instancji departamentu kaliskiego. Po zwolnieniu z funkcji prezesa Komisji Wojewódzkiej Kaliskiej, Radoszewski otrzymał nominację na wakujący po śmierci Stanisława Staszica, urząd radcy stanu dyrektora generalnego Wydziału Przemysłu i Kunsztów w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. W grudniu 1830 r. zostaje członkiem powstańczej Rady Obywatelskiej Województwa Kaliskiego. Zmarł 22 marca 1831 r. w Berlinie w wieku 40 lat. Z Gabrieli z Zajączków miał dwóch synów Ignacego i Aleksandra. J. Miłuska, *Radoszewski Józef Boxa [w:] Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej*, red. D. Wańka, T. III, Kalisz 2007, s.

<sup>51</sup> Urodzona prawdopodobnie w 1790 r. w Kamieńcu Podolskim. Córka Ignacego i Elżbiety z Glaserów. W 1815 r. wyszła za Józefa Radoszewskiego. Po jego śmierci administrowała majątkiem Opatówek z przyległościami, aż do ukończenia studiów przez swych synów Aleksandra i Ignacego. W 1843 r. zmarł Aleksander Radoszewski, a jego matka Gabriela zrzekła się spadku na rzecz drugiego syna Ignacego, który to w 1844 r. stał się jedynym właścicielem dóbr opatóweckich. W 1859 r. majątek został sprzedany senatorowi Janowi Fundulejowi. W Archiwum Państwowym w Łodzi przechowywane są akta rodzinne Zajączków i Radoszewskich. APL, Archiwum Radoszewskich z Opatówka, Akta rodzinne Zajączków i Radoszewskich, zespół 564, sygn.2/64-70. Zmarła prawdopodobnie w 1858 r.

a atmosferę podgrzewali konkurujący z nim, bracia Niemojowscy<sup>52</sup>. Sytuację w owym czasie idealnie odzwierciedlają słowa Mariana Brandysa, zawarte w biografii generała:

Tak jaskrawy przykład nepotyzmu ze strony najwyższej władzy krajowej wywołał powszechne wzburzenie w województwie kaliskim. Odtąd ziemianie kalisy, z braćmi Niemojowskimi na czele, staną się nieprzejednanymi wrogami Zajączka<sup>53</sup>.

Radoszewski zyskał nie tylko urząd, ale stał się powiernikiem wielu jego spraw majątkowych, zwłaszcza dotyczących Opatówka<sup>54</sup>. Niemniej jednak „coraz bardziej szanował i kochał”<sup>55</sup> – tak pisał Kajetan Koźmian o ojcowskiej czułości Namiestnika w stosunku do Radoszewskiego. Z rosnącej pozycji prezesa Komisji Wojewódzkiej w Kaliskim i służalczej wobec cara Aleksandra postawy gen. Zajączka<sup>56</sup> chciał zapewne skorzystać Józef Łubieński. W 1819 r. młody Łubieński złożył z wynikiem pozytywnym egzamin na sędziego<sup>57</sup>, więc zaczęto poszukiwać możliwości awansu zawodowego. Drogę do kariery sądowej miało mu ułatwić zapewne małżeństwo z Pelagią z Zajączków, siostrą Radoszewskiej. Przeszkodą do formalnego zawarcia związku obu zainteresowanych stało

<sup>52</sup> W latach 1818-1825 bracia Bonawentura i Wincenty Niemojowscy byli przedstawicielami kaliskiej opozycji antyrządowej. Zebrania „partii kaliskiej” odbywały się w pałacu w Marchwaczu, który był własnością Bonawentury Niemojowskiego. Do roku 1820 stosunki między nimi a namiestnikiem były na tyle dobre, że ten drugi zamierzał powierzyć im dwa najważniejsze urzędy w województwie kaliskim. Wincenty miał zostać prezesem Komisji Wojewódzkiej, a jego brat-prezesem Trybunału Wojewódzkiego. Jednakże namiestnik wycofał się ze swych obietnic, powierzając pierwsze stanowisko Józefowi Radoszewskiemu. (M. Brandys, *General Arbus*, Warszawa 1988, s. 248). O awansie Radoszewskiego, dzięki poparciu gen. Zajączka pisze także Franciszek Gajewski: „[...] i na prezesa województwa kaliskiego, Radoszewskiego, który z niskiego urzędnika pozyskał pierwszy urząd w województwie dla tego, że pojął za żonę pannę Zajączkównę, córkę rodzonego brata namiestnika.” cyt. z F. Gajewski, *Pamiętniki z Błociszewa Gajewskiego Franciszka do dr. przysposobione przez Stanisława Karnowskiego*, Poznań 1913, t.2, s. 52. W 1824 r. namiestnik awansował Radoszewskiego na generalnego dyrektora Przemysłu i Kunsztów. (zob.: M. Brandys, *General...*, s. 289).

<sup>53</sup> M. Brandys, *General...*, s. 248.

<sup>54</sup> Napoleon Bonaparte nadał gen. Józefowi Zajączkowi w dniu 30 czerwca 1807 r. na własność Opatówek wraz z przyległościami oraz miasto Stawiszyn, czyli starostwo, do którego należały Długa Wieś, Kiączyn, sołectwo i wójtostwo we Wyrowie, młyn wodny we Wyrowie i place miejskie w Stawiszynie, co potwierdził w dniu 16 października 1811 r. król saski Fryderyk August, a następnie w dniu 17/29 czerwca 1816 r. car Aleksander I. APK, Księgi i akta hipoteczne sądów w Kaliszu (dalej Khip.) Księgi hipoteczne Starostwo Stawiszynskie, t.1, nr 1204, Ar 1242 (dalej Starostwo Stw. 1204), zespol 1201, sygn. 2999. k. 2.

<sup>55</sup> K. Koźmian, *Pamiętniki Kajetana Koźmiana obejmujące wspomnienia od roku 1815*, t. 3.

<sup>56</sup> Marian Brandys w biografii gen. Józefa Zajączka powołuje się na wspomnienia Anny Potockiej-Wąsowiczowej, dotyczące krytykowania postawy namiestnika nawet przez jego żonę: „walczyła bez wytchnienia ze służalczą, z jaką spełniał bezprawne rozkazy” cyt. z Tenże, *General...*, s. 217; Napisał również: „ślepe posłuszeństwo Konstantemu nie było jedynym grzechem generała Arbusa przeciwko ojczyźnie. Gorsze jeszcze było to, że zanim się spostrzegł, głównym jego doradcą i reżyserem w zarządzaniu krajem stał się komisarz cesarski senator Nowosilcow”. (M. Brandys, *General...*, s. 277); W tamtym czasie różne panowały nastroje wobec postawy namiestnika. Jedynie do końca wierny mu Kajetan Koźmian na kartach swojego pamiętnika stawał w obronie, tłumacząc gen. Zajączka: „iż wyrobił w sobie przekonanie, że Polska tylko w związku z Rosją istnieć może i znaczyć z zachowaniem swojej narodowości. Mniemał on, że wysilenia nasze o odzyskanie niepodległości zupełnej, tyłu nieszczęściami kraju dotąd przypłacane, porzucić należy, a w połączeniu się z Rosją poszukiwać wypadła zapewnienia sobie na zawsze praw narodowości i osiągnięcia pomyślności materialnej, której wszystkie swoje usiłowanie poświęcił”. [zachowano oryginalną pisownię]. (K. Koźmian, *Pamiętniki Kajetana Koźmiana...*, s. 140).

<sup>57</sup> J. Niemojowski, *Wspomnienia...*, s.34.



się jedynie uregulowanie spraw rozwodowych Zajączkowej z jej pierwszym mężem, Rafałem Zajączkiem, pułkownikiem Wojska Polskiego. Od dawna oboje byli w separacji, dlatego na ich wniosek w 1820 r. sąd orzekł rozwód, a za przyczynę rozpadu związku podano obopólną zgodę<sup>58</sup>. Prawdopodobnie w tym samym roku odbył się ślub z Łubieńskim i przyszło na świat pierwsze dziecko, któremu na chrzcie nadano imię Gabriela<sup>59</sup>. Dwa lata później Jana Hilarego mianowano zastępcą Trybunału Cywilnego województwa sandomierskiego<sup>60</sup>, dlatego przeprowadził się do Warszawy. Od tego momentu dzielił czas między obowiązkami zawodowymi a rodziną. Przypuszcza się, że w tym okresie Pelagia Łubieńska przebywała w Kaliszu albo w pałacu w Opatówku<sup>61</sup>. W 1825 r. w Kaliszu na świat przyszedł syn Józef Ignacy Alfred,<sup>62</sup> któremu zgodnie z tradycją rodową nadano imiona po przodkach.

Rok później rodzinę dotknęło nieszczęście, ponieważ w lipcu umiera gen. Józef Zajączek<sup>63</sup>. Przy jego śmierci byli obecni, zarówno umiłowany Radoszewski, jak i Łubieński. Na jednej z kart pamiętnika Kajetan Koźmian wspomina: „Jenarał Kossecki<sup>64</sup>, Radoszewski, Łubieński prezes odebrali ostatnie tchnienie”<sup>65</sup>. Pod koniec życia bezdzietny gen. Zajączek zabezpieczył przyszłość bratanic, usynowiając je i czyniąc spadkobierczyniami jego pokaźnego majątku w ziemi kaliskiej. Zgodnie z wolą zmarłego wuja dobra ziemskie zostały przekazane Józefowi Radoszewskiemu, pod warunkiem, że nie rozwiedzie się z żoną. Natomiast Łubieńska otrzymała sumę 300 tys. złp zapisaną na hipotecę, wypłacaną w równych ratach. 13 marca 1827 r. Radoszewska spłaciła siostrę, przekazując jej na własność dobra stawiszynskie, złożone z wsi: Długa Wieś, Kiączyn, Wyrów<sup>66</sup>. Dwa lata później Jan Hilary wykupił od dotychczasowych sukcesorów Józefa Golcza i jego żony Salomei z Otulskich prawo emfiteutyczne ciężące na tych dobrach<sup>67</sup>. W ten sposób Łubieńscy stali się właścicielami dóbr stawiszynskich.

<sup>58</sup> APŁ, Archiwum Radoszewskich z Opatówka, Akta dotyczące rozwodu Pelagii z Zajączków z Rafałem Zajączkiem, zespół nr 564, sygn. 67.

<sup>59</sup> Przypuszcza się, że była najstarszym ich dzieckiem. Nie odnaleziono metryki urodzenia.

<sup>60</sup> J. Niemojowski, *Wspomnienia...*, s. 34.

<sup>61</sup> Zbudowany w 1819 r. w stylu klasycystycznym według projektu Piotra Chrystiana Aignera. Rozebrany został w XX w. S. Małyszko, *Majątki Wielkopolskie. Powiat Kaliski*, Szreniawa 2000, T. 4, s. 142.

<sup>62</sup> Metryka chrztu została dołączona do aktu małżeństwa. APK, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej parafii rzymskokatolickiej w Stawiszynie (dalej ASC Stawiszyn), zespół 753, sygn. 16, akt małżeństwa /1852

<sup>63</sup> „Po kilku dniach ciężkiego konania – nad ranem 26 lipca 1826 r. – książe-namiestnik Królestwa Kongresowego, generał Józef Zajączek herbu Swinka zakończył swe burzliwe życie doczesne”. (zob. M. Brandys, *General...*, s. 311).

<sup>64</sup> Chodzi tu zapewne o Franciszka Ksawerego Kosseckiego.

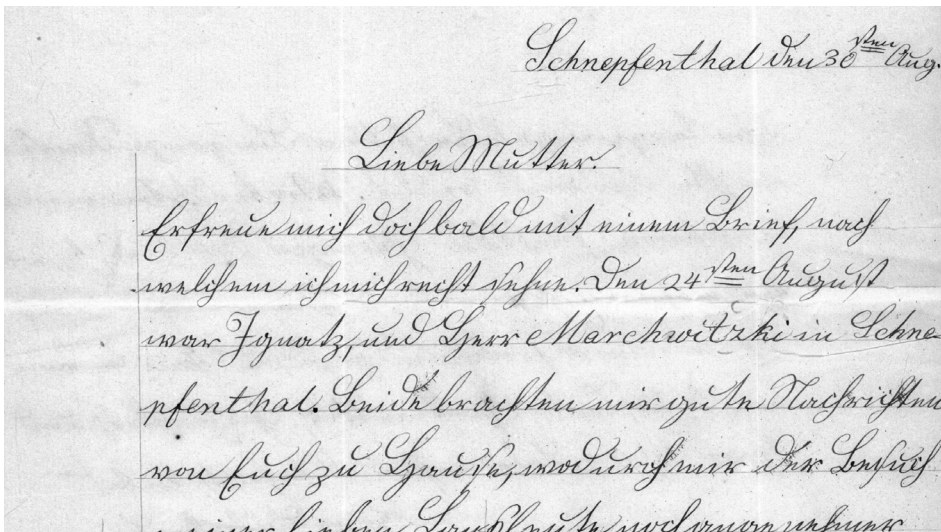
<sup>65</sup> K. Koźmian, *Pamiętniki Kajetana ...*, s. 154.

<sup>66</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APP), Majątek Stawiszyn gen. Józefa Zajączka (dalej Majątek Stawiszyn), zespół 5302, sygn. 1, k.8-9.

<sup>67</sup> Wycenione je na sumę 82 276 złp włącznie z długami wobec sukcesorów Radolińskiego, Ziemkiewiczowej, Prądzińskich, Dobieckiej, Dobrzyckiej, które w wysokości 47 278 złp spłacił Łubieński natychmiastowo. APK, Khip, Księgi hipoteczne Starostwo Stawiszynskie, t.1, nr 1307, Ar 1289 (dalej Starostwo Stw 1307), zespół 1201, sygn. 3061. k. 12.

## MIĘDZY WARSZAWĄ A STAWISZYNEM

Odtąd spędzali czas pomiędzy Warszawą a majątkiem stawiszyńskim, gdzie dwór położony w Długiej Wsi został wyremontowany. Pobudowano nowe zabudowania gospodarcze i założono także nowy folwark. Nieustanne spory z włościanami i miejscowym proboszczem oraz trudności w zarządzaniu majątkiem zmuszały Jana Hilarego do częstego pobytu w dobrach stawiszyńskich. Zapewne w okresie letnim rodzina przebywała w Długiej Wsi, natomiast od 1827 r. Łubięńscy zamieszkali w Warszawie, w pałacu przy ul. Miodowej 488<sup>68</sup>, bowiem tu, na świat przyszła córka Elżbieta Idalia Józefa<sup>69</sup>, a dwa lata później w ósmym dniu życia umarł syn Jan. W owym czasie Jan Hilary pełnił funkcję sędziego Sądu Najwyższej Instancji<sup>70</sup>, o czym dowiadujemy się z metryk urodzenia wyżej wymienionych dzieci. W 1831 r. Pelagia, spodziewająca się kolejnego potomka, odwiedza Radoszewskich w Berlinie. Nie wiadomo czy powodem wizyty była śmierć jej szwagra. Być może panujące w Królestwie Polskim nastroje antyrosyjskie i wieści o wybuchu powstania zmusiły ją do opuszczenia męża, który pozostał w Warszawie. W stolicy ówczesnego Królestwa Pruskiego przyszedł na świat syn Artur<sup>71</sup>. Po powrocie do rodzinnych stron, stan jej zdrowia pogorszył się do tego stopnia, że zleciła notariuszowi w Opatówku spisanie testamentu<sup>72</sup>. Z ksiąg wieczystych dóbr stawiszyńskich wynika, że od 1833 r. interesy majątkowe Pelagii reprezentował mąż, którego uczyniła swoim plenipotentem<sup>73</sup>.



Fot. 2 Fragment listu Alfreda Łubińskiego do matki,  
Zródło: APL, Archiwum Radoszewskich z Opatówka,  
Akta dotyczące Pelagii z Zajączków Łubińskiej, zespół 564, sygn.96.

<sup>68</sup> Adres ten odnotowano w akcie urodzenia dzieci: Elżbiety Idalii oraz Jana.

<sup>69</sup> APW, ASC pw. św. Jan, zespół 16, sygn.2, akt urodzenia 218/1827.

<sup>70</sup> Adres został podany w metryce urodzenia syna Jana. APW, ASC pw. św. Jan, zespół 16, sygn.4, akt zgonu 122/1829; akt urodzenia 80/1829.

<sup>71</sup> Informacje zaczerpnięto z aktu ślubu Artura Łubińskiego z Ludwiką Kossowską. APL, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Zadziiniu, zespół 1741, sygn. 76, akt małżeństwa 1/1856

<sup>72</sup> APK, Khip. Starostwo Stw. 1204, t. I, dok. 63.

<sup>73</sup> Tamże, k. 24.

Kontakty między siostrami jeszcze bardziej się ożywiły po 1834 r., gdy wysłano dzieci na naukę do Berlina. O pobycie Alfreda na berlińskiej stacji dowiadujemy się z korespondencji Aleksandra<sup>74</sup>, syna Gabrieli Radoszewskiej. W listach do matki opisuje on m.in. niedzielne spotkania kuzynów, stosunek Alfreda Łubieńskiego do nauczycieli oraz jego osiągnięcia w nauce<sup>75</sup>. Łubieńska zadbała o to, żeby dzieci otrzymały odpowiednie wykształcenie i wychowanie. Sama kształciła się na francuskiej pensji dla dziewcząt pod kierunkiem pani Campan<sup>76</sup> i pragnęła, aby jej dzieci również edukowały się w najlepszych ośrodkach zagranicznych. Dlatego najstarszego syna wysłała na pensję dla chłopców do Berlina<sup>77</sup>, gdzie sprawiał kłopoty. Trudności w zachowaniu nasiliły się także w Schnepfenthal koło miasta Gotha, dokąd został przeniesiony i oddany pod opiekę niemieckiego nauczyciela Salzmann<sup>78</sup>. Nie wiemy, jak zakończyła się niemiecka edukacja chłopca. Z kolei najstarsza córka Gabriela kształciła się w domu pod kierunkiem niemieckiego guwernera Spannholza, którego utrzymanie znacznie nadwyrężyło budżet domowy<sup>79</sup>. Na temat przebiegu edukacji młodszych dzieci nie odnaleziono informacji.

Około roku 1835 Łubieńska zachorowała, prawdopodobnie na suchoty. Do poratowania zdrowia wyjechała do zakładu wodoleczniczego w Królestwie Pruskim, lecz stan jej zdrowia nie uległ polepszeniu. W drodze powrotnej z uzdrowiska zatrzymała się w Dreźnie, gdzie 15 sierpnia 1835 r. zmarła. Dwa tygodnie później w „Kurierze Warszawskim” ukazał się nekrolog, w którym napisano:

zgon tej Pani pełnej cnót i talentów tem mniej spodziewany, iż nastąpił w sile wieku, odkrył najdotkliwszą żalobą pozostałego męża, 4ro małoletnich dziątek, przyjaciół i znajomych, których rzadkimi swemi przymiotami tak mile zachwycała<sup>80</sup>.

Ciało zostało zabalsamowane i przewiezione do Stawiszyna, gdzie spoczęło w krypcie w kościele św. Bartłomieja i św. Jadwigi. Pelagia Łubieńska jako jedyna z całego rodu została pochowana w stawiszynskiej świątyni<sup>81</sup>, pozostali krewni spoczęli w kaplicy, pobudowanej na miejscowym cmentarzu katolickim.

<sup>74</sup> Aleksander Radoszewski był synem Gabrieli i Józefa Radoszewskich, a zarazem kuzynem dzieci Łubieńskich. Około 1834 r. przebywał w Berlinie, gdzie studiował prawo. Wówczas kuzynostwo bardzo często się spotykało.

<sup>75</sup> W Archiwum Państwowym w Łodzi przechowywane są jego listy do matki pisane w 1834 r. z Berlina. APL, Archiwum Radoszewskich z Opatówka, Korespondencja Aleksandra Radoszewskiego, zespół 564, sygn. 70.; O korespondencji Aleksandra Radoszewskiego pisze Teresa Jaroszewska. Szerzej zob. T. Jaroszewska *Francuskie listy z Berlina stryjecznych wnuków generała Zajączka*, „Rocznik Kaliski” 2002, t. 28.

<sup>76</sup> Mowa tu o paryskiej pensji dla dziewcząt prowadzonej przez Jean Louise Henriette Campan, zwaną potocznie „panią Campan”. Nie odnaleziono więcej informacji o edukacji Pelagii z Zajączków. „Kurier Warszawski” 1835, nr 229.

<sup>77</sup> O edukacji Alfreda Łubieńskiego w Berlinie dowiadujemy się z listów Aleksandra Radoszewskiego do matki. W liście z 1 maja 1834 napisał: „Alfred ostatnio jest grzeczniejszy, zmienił się na lepsze, nie kłamie tak jak niegdyś, na niedzielnej wizycie nie kłócił się z Wiktorem”. APL, Archiwum Radoszewskich z Opatówka, Korespondencja Aleksandra Radoszewskiego, zespół 564, sygn. 70.

<sup>78</sup> Mowa tu o liście z 30 sierpnia 1834. APL, Archiwum Radoszewskich z Opatówka, Akta dotyczące Pelagii z Zajączków Łubieńskiej, zespół 564, sygn. 96.

<sup>79</sup> Tenże, *Francuskie listy z Berlina ...*, s. 176.

<sup>80</sup> „Kurier Warszawski” 1835, nr 229

<sup>81</sup> Łubieńscy ufundowali kaplicę w kościele pw. św. Bartłomieja i Jadwigi w Stawiszynie. W krypcie kaplicy złożono ciało Pelagii z Zajączków Łubieńskiej, o czym informuje zachowane do dziś epitafium.

W momencie jej śmierci dzieci były jeszcze nieletnie. Najstarsze dziecko, Gabriela, miała około 15 lat, a najmłodsze, Artur zaledwie 4 lata. Zgodnie z ostatnią wolą matki dobra Stawiszyn z przyległościami miały przejść na własność jej synów, po osiągnięciu pełnoletności. Natomiast „suma trzech kroć sto tysięcy hipotekowana na dobrach Opatówek rozdzielona miała być pomiędzy dwiema córkami, Gabriellą i Elizą”. Natomiast mąż otrzymał rentę z tych dóbr w wysokości 5 tys. złp, wypłacaną co roku aż do jego śmierci<sup>82</sup>.



Fot. 3 Tablica epitafijna Pelagii z Zajaczków Lubieńskich.  
Zbiory prywatne p. Jerzego Widerskiego

Nie wiadomo kto zajmował się wychowaniem dzieci po śmierci matki. Przypuszcza się, że mogły przebywać u dziadków Glazerów w majątku Bogusław. Zgodnie z życzeniem zmarłej matki, 10 września 1839 r. nieletni wówczas jeszcze Alfred i Artur stali się właścicielami dóbr stawiszynskich, w imieniu których zarządzał majątkiem ojciec.

W 1842 r. Jan Hilary poślubił Konstancję z Łęckich<sup>83</sup>, wdowę po Romanie Rutkowskim. W owym czasie musiał nabyć też dobra Szczekociny i Solec z przyległościami w okręgu pilickim oraz Goleniowy z przyległościami w okręgu jędrzejowskim, w guberni radomskiej. Swoim plenipotentem uczynił Leona Wilkoszewskiego, ówczesnego wójta Szczekocin<sup>84</sup>.

W 1842 r. w wieku 61 lat zmarła matka Jana Hilarego<sup>85</sup>, a jej zwłoki złożono w grobowcu rodzinnym, znajdującym się na cmentarzu katolickim w Stawiszynie. Jak podano w „Kurierze Warszawskim”

<sup>82</sup> APK, Khip., Starostwo Stw. 1204, t. I, dok. 86.

<sup>83</sup> Hrabina Konstancja z Łęckich wyszła w pierw za Tomasza Tymowskiego, z którym się rozwiodła. Następnie związała się z Romanem Rutkowskim. Miała z nim córkę Romanię, która wyszła za Mycielskiego. Prof. Dworzaczek mylnie podaje, że zmarła 2 lutego 1879 r. w Krakowie. [www.bkteki.pan.poznan.pl](http://www.bkteki.pan.poznan.pl). [dostęp: 20.04.2020]. Według nekrologu umieszczonego w Kurierze Warszawskim, zmarła 21 stycznia 1859 w Paryżu. „Kurier Warszawski” 1859.

<sup>84</sup> [www.desa.pl/bibliofilia/teksty\\_IV\\_aukcja/I.htm](http://www.desa.pl/bibliofilia/teksty_IV_aukcja/I.htm) [dostęp: 03.10.2003]

<sup>85</sup> APŁ, ASC w Rudzie, zespół 1651, sygn. 98, akt zgonu 80/1842.



Pani ta, od młodości pielęgnując wszystkie przymioty duszy i serca, słusznie wzorem cnót niewieścich nazwać się mogła [...] poświęcenie się jej dla dzieci i męża było bez granic, nie powściągnęły jej w tej mierze usiłowań nadwątlone chorobą siły, a gdy już do końca zbliżać się poczęła, zasilona jakby nadziemską mocą, z rzadką przytomnością umysłu dopełniła obowiązków religii, poczyniła wiele dobroczynnych ofiar, poczem pożegnawszy męża, pobłogosławiwszy dzieciom i wnukom, w Bogu zasnęła<sup>86</sup>.

Trzy lata później w katakumbie Łubieńskich został pochowany ojciec Łubieńskiego<sup>87</sup>.

Ten niepomysłny okres w życiu rodzinnym naszego bohatera został przerwany reformą sądownictwa w Królestwie Polskim. Od 1843 r. Jan Hilary pracował jako członek – sędziego II Wydziału IX Departamentu w Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu<sup>88</sup>, a cztery lata później aż do śmierci pełnił funkcję senatora przewodniczącego tegoż organu<sup>89</sup>. Był też Tajnym Radcą<sup>90</sup>. Jego zasługi zostały docenione, ponieważ za gorliwą pracę i lojalność wobec rosyjskiego zaborcy nagradzono go m.in. orderem św. Stanisława kl. I i św. Anny kl. 2<sup>91</sup>.

Niestety sukcesy zawodowe spłotyły się z porażką w życiu osobistym. Po siedmiu latach małżeństwa doszło do rozwodu. Konstancja z Łęckich nie odeszła z niczym, gdyż jako rekompensatę otrzymała sumę aż 19 tys rs., zabezpieczoną na hipotecę dóbr Szczekociny<sup>92</sup>. O trudach małżeństwa z Janem Hilarym dowiadujemy się od jej byłego męża, Tomasza Tymowskiego, który śledził wytrwale dalsze losy swej byłej małżonki, nazywając ją „niezbyt szczęśliwą w nowym związku Hilarową Łubieńską”.<sup>93</sup> Niestety nie znamy szczegółów tego związku, ale z korespondencji Tymowskiego do przyjaciela jednoznacznie wynika, że była to kobieta pełna „własnych usterków”.<sup>94</sup>

Łubieński zadbał również o dobrą przyszłość dzieci poprzez odpowiedni mariaż małżeński. W 1852 r. zawarte zostało małżeństwo najstarszego syna Alfreda z Marią Gabrielą z Brzezińskich<sup>95</sup>, a trzy lata później najmłodszego Artura z Ludwiką z Kossowskich<sup>96</sup>. Obie panny pochodziły z dobrze usytuowanych domów i wpływowych rodzin. Był to też

<sup>86</sup> „Kurier Warszawski” 1842, nr 92; „Gazeta Codzienna” 1842, nr 92.

<sup>87</sup> APŁ, ASC w Rudzie, zespół 1651, sygn. 104, akt zgonu 64/1845; „Kurier Warszawski” 1845 nr 320;

<sup>88</sup> *Kalendarzyk polityczny na rok 1843*, Warszawa 1843, s. 126.

<sup>89</sup> *Kalendarzyk polityczny na rok 1847*, Warszawa 1847, s. 116.; Dane zaczerpnięte z rocznika urzędowego, wydawanego w latach 1850-1860. *Rocznik Urzędowy obejmujący Spis Naczelnych Władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1850*, Warszawa 1850, s. 151.

<sup>90</sup> *Kalendarzyk polityczny na rok 1842*, Warszawa 1842, s. 143.

<sup>91</sup> *Rocznik Urzędowy obejmujący Spis Naczelnych Władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1850*, Warszawa 1850, s. 151,

<sup>92</sup> Informację uzyskane z aktu plenipotencji dokonanej przez Konstancję z Łęckich Łubieńską. [www.desa.pl/bibliofilia/teksty\\_IV\\_aukcja/I.htm](http://www.desa.pl/bibliofilia/teksty_IV_aukcja/I.htm) [dostęp: 03.10.2003]

<sup>93</sup> E. Z. Wiechrowska, *Kantorbery Tymowski. Poezje wybrane*, Łódź 2005, s. 23.

<sup>94</sup> Tamże, s. 23.

<sup>95</sup> Urodzona w 1831 r. w Warszawie. Zamieszkała na ul. Chłodnej 915. Córka Fryderyka i Magdaleny z Jasińskich. APK, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej parafii rzymskokatolickiej w Stawiszynie (dalej: ASC Stawiszyn), zespół 753/1, sygn. 137, akt małżeństwa 49/1852; APW, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej pw. św. Andrzej w Warszawie, zespół 159, sygn. 24, akt małżeństwa 233/1852.

<sup>96</sup> APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Zadzimiu, zespół 1741, sygn. 76, akt małżeństwa 1/1856



czas, w którym za namową ojca oraz zgodnie z zapisem w testamencie matki mówiącym o tym, że „aby jeden z nich mający większą łatwość utrzymania się przy dobrach spłacił drugiego”<sup>97</sup> bracia Łubieńscy, postanawiają uregulować pomiędzy sobą sprawy majątkowe. Wówczas Alfred spłacił Artura z należnej mu części, a że

wartość dóbr rzeczonych Stawiszyn z wsiami Długa Wieś, Kiączyn, Wyrów sołectwo i wójtostwo we Wyrowie, tudzież miasta Stawiszyn z wszelkimi prawami, czynszami, użytkami i dochodami z wszystkimi inwentarzem gruntowym, żywym i martwym oraz maszynami i naczyniami gorzelnianymi, browarnymi, gospodarskimi, zasiewami i zapasami produktów i ziemiopłodów<sup>98</sup>

wyceniono na 90 tys. rubli srebrnych, otrzymał on niewiele. Po odliczeniu długów była to kwota ok. 25 tys. rubli srebrnych<sup>99</sup>, którą Alfred przekazał bratu na zakup nieruchomości. Od tej pory dwór w Długiej Wsi nie był już ich wspólnym domem, bowiem Artur przeprowadził się do majątku ojca w Szczekocinach. W 1859 r. na wniosek jego ojca i za zgodą cara utworzono z dóbr Szczekociny i Goleniowy majorat<sup>100</sup>.



*Fot. 4 Kaplica grobowa Łubieńskich na cmentarzu katolickim w Stawiszynie, 1980.  
Zbiory prywatne p. Elżbiety i Henryka Celińskich*

<sup>97</sup> APK, Khip. Starostwo Stw. 1204, t. I.

<sup>98</sup> Tamże

<sup>99</sup> Tamże

<sup>100</sup> Informację pochodzą z następującego dokumentu: „Kopia wierzytelna pisma skierowanego do Sekretarza Stanu Przy Radzie Administracyjnej do Tajnego Radcy Jana Łubieńskiego Senatorsa Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu z zawiadomieniem, że w przychyleniu się do prośby Jego i na wstawienie J.O. Księcia Namiestnika Królestwa, Najjaśniejszy Pan przez wzgląd na długoletnią i odznaczającą się gorliwością służbę J. W. Pana, Najmiłościwiej zezwolił raczył na utworzenie Majoratu z Dóbr własnością Jego będących. (Chodzi o dobra Szczekociny i Goleniowy), Warszawa, 19 stycznia 1859 r. Odpis sporządzony w Kielcach 9 marca 1859 r. Podpis, G. Juszczyński.”, [www.desa.pl/bibliofilia/teksty\\_IV\\_aukcja/I.htm](http://www.desa.pl/bibliofilia/teksty_IV_aukcja/I.htm) [dostęp: 03.10.2003]

W ostatnich latach życia Jan Hilary zamieszkał w kamienicy przy ul. Krakowskie Przedmieście 391<sup>101</sup>, w bliskim sąsiedztwie siostry Aleksandry Rozdrajcer. Po śmierci jego siostry, Józefy Jarmund do Warszawy przyjechała jej córka Karolina, która zamieszkała u swojej ciotki Aleksandry. Zgodnie z wolą zmarłej siostry, Łubieński miał opiekować się majątkiem dziewczyny, a ciotka zastąpić jej matkę i pomóc w dokonaniu wyboru kandydata na męża<sup>102</sup>. Według rodziny tym właściwym kandydatem okazał się starszy od niej o 39 lat wuj Jan Hilary. Pomimo znacznej różnicy wieku i bliskiego pokrewieństwa, dołożono wszelkich starań, aby małżeństwo doszło do skutku. Po uzyskaniu dyspensy od Stolicy Apostolskiej i spisaniu przed rejentem Michałem Rapackim umowy przedślubnej, 22 kwietnia 1860 r. w kościele św. Krzyża zawarty został związek małżeński sędziwego wuja z zaledwie 21-letnią siostrzenicą<sup>103</sup>.

Młodziutka Kazimiera niezbyt długo cieszyła się szczęściem małżeńskim, gdyż 11 czerwca tego samego roku zmarł jej mąż<sup>104</sup>. Pogrzeb Jana Hilarego Pomian Łubieńskiego odbył się trzy dni później. Jego przebieg opisano w Kurierze Warszawskim:

wczoraj o godzinie 6 tej wieczorem, liczne grono Rodziny, Przyjaciół i Znajomych, odprowadziło na spoczynek zwłoki ś. p Jan Łubieńskiego Senatorsa [...]. Na sześciokonnym karawanie, pokrytym wspaniałym baldachimem, spoczywała bogata trumna [...]. Zwłoki exportował JW. JX. Hr: Plater Biskup, poprzedzony licznym konwentem, oraz niosącymi zaszczytne Znaki, jakimi nieboszczyk za życia był ozdobiony. Orszak żałobny postępował od domu PP. Wizytek, ulicami: Krakowskim Przedmieściem, Senatorską, Bielańską, Nalewkami, aż na Powązki, gdzie zwłoki na spoczynek ostatni złożone zostały<sup>105</sup>.

W pogrzebie, oprócz rodziny i przyjaciół, uczestniczyli m.in.

JW. Paniutyn Gubernator Wojenny, uważano Członków Rady Administracyjnej, współtowarzyszów zmarłego, to jest Senatorów, oraz Członków Senatu, i tak podwładnych dostojnego Nieboszczyka Urzędników, jako też i z władz innych<sup>106</sup>.

Łubieńskiego pochowano na cmentarzu powązkowskim w Warszawie, a obok niego spoczęła siostra Aleksandra wraz z mężem i dziećmi<sup>107</sup>. Rozpacz młodej wdowy po śmierci Łubieńskiego nie trwała długo, gdyż wyszła ona rychło za mąż, za Pawła Muchanowa.<sup>108</sup> Niestety dalsze losy jej są nieznane.

<sup>101</sup> Adres ten wskazany w akcie małżeństwa Jan Łubieńskiego z Kazimierą Jarmund.

<sup>102</sup> Testament Józefy z Łubieńskich Jarmund przechowywany jest w Archiwum Państwowym w Kaliszu. (dalej: APK), Kontrola Skarbowa Dochodów Stemplowych w Kaliszu, Akta spadków i darowizn, Akta spadku po Józefie z Łubieńskich Jarmundowej (żonie dzierżawcy) i zięciu Janie Łubieńskim, Senatorze, właścicielu dóbr Solec, Drużyków, Tamawa Góra, 1859-1880, zespół 1267/2, sygn. 57.

<sup>103</sup> Urodziła się w 1840 r. w Mierzycach. Była córką Kazimierza Jarmunda i Józefy z Łubieńskich. APŁ, ASC Mierzyce, zespół 1585, sygn. 97, akt urodzenia 73/1840. Akt ślubu znajduje się w Archiwum Państwowym w Warszawie. APW, ASC pw. św. Krzyża, zespół 0158, sygn. 32, akt małżeństwa 143/1860.

<sup>104</sup> APW, ASC pw. św. Krzyża, zespół 0158, sygn. 32, akt zgonu 1254/1860.

<sup>105</sup> „Kurier Warszawski” 1860, nr 153.

<sup>106</sup> Tamże.

<sup>107</sup> W grobowcu pochowano następujące osoby: Aleksandra Rozdrajcer (zm. 15 maja 1903), August Rozdrajcer (mąż, zm. 13 kwietnia 1897), August Rozdrajcer (syn, ur. 12 września 1872, zm. 21 lutego 1893), Edward (?), zm. 16 grudnia 1907) Informację spisane grobowca Rozdrajcerów, Kwatera 184, rząd 1, miejsce 3, 4.

<sup>108</sup> A. Boniecki, *Herbarz polski*, Warszawa 1913, s. 58.



*Fot. 5 Grobowiec rodziny Augusta Rozdrajczera na cmentarzu powązkowskim w Warszawie  
Zdjęcie własne*

## ZAKOŃCZENIE

Powyższe ustalenia są rezultatem kilkuletniej pracy badawczej skoncentrowanej wokół osoby Jana Hilarego Łubieńskiego herbu Pomian i jego rodziny. Choć nie wyróżniał się on szczególnie na tle swojego rodu, zaobserwujemy obszary działalności świadczące o przejawach przynależności rodowej. Pomimo znacznych różnic ekonomicznych i politycznych zachodzących pomiędzy tą linią wywodzącą się z dóbr stawiszczyńskich, a dalekimi krewnymi, wszyscy potomkowie stanowią wciąż jednolity organizm, który swoje istnienie zawdzięcza przede wszystkim: przekazywaniu imion z pokolenia na pokolenie, tworzeniu drzewa genealogicznego, używaniu herbu, wspólnemu miejscu pochówku, obieraniu jednej miejscowości za siedzibę rodową, posiadaniu majątków należących do rodziny od kilku pokoleń, używaniu tytułów szlacheckich i przekazywaniu tradycji rodowych. Te wszystkie czynniki miały wykształcić w przyszłym pokoleniu poczucie więzi rodowej. Według takich zasad wychowywany był Jan Hilary Łubieński i takie wartości też przekazał kolejnemu pokoleniu. Niniejsze opracowanie jest pierwszym tego typu w literaturze przedmiotu i zapewne nie jest wolne od pewnych potknięć, tym bardziej że występują duże luki w materiale źródłowym. Autorka tekstu nie rości praw do wyczerpania tematu, a jedynie wierzy, że artykuł ten stanie się przyczynkiem do dalszych badań, które przede wszystkim należy pogłębić o kwerendy w Archiwum Państwowym w Łodzi i Warszawie.

## MIĘDZY WARSZAWĄ A STAWISZYNEM. PRZYCZYNEK DO BIOGRAFII JANA HILAREGO ŁUBIEŃSKIEGO HERBU POMIAN

**Słowa kluczowe:** genealogia, ród, Jan Hilary Łubieński, „wspólnota pamięci”, Łubieńscy, Stawiszyn, biografia, świadomość rodowa

Tworzenie biografii XIX-wiecznych ziemian, którzy nie zapisali się na kartach historii szczególnymi zasługami, jest niezbędne do ukazania zróżnicowania, jakie pojawiło się wśród członków polskich rodów, zwłaszcza w czasach zaborów. Rozwarstwienie tej grupy społecznej nastąpiło

wskutek przemian ekonomicznych i politycznych, ale nie spowodowało zaniku świadomości rodowej. Niniejsze opracowanie jest przede wszystkim próbą zrekonstruowania najważniejszych wydarzeń z życia Jana Hilarego Łubieńskiego i ma stanowić jedynie przyczynek do opracowania biografii tego ziemianina. Choć nie wyróżniał się on szczególnie na tle swojego rodu, zaobserwujemy obszary działalności świadczące o przejawach przynależności rodowej. Pomimo znacznych różnic ekonomicznych i politycznych zachodzących pomiędzy tą linią wywodzącą się z dóbr stawiszynskich, a dalekimi krewnymi, wszyscy potomkowie stanowią wciąż jednolity organizm, który swoje istnienie zawdzięcza przede wszystkim: przekazywaniu imion z pokolenia na pokolenie, tworzeniu drzewa genealogicznego, używaniu herbu, wspólnemu miejscu pochówku, obieraniu jednej miejscowości za siedzibę rodową, posiadaniu majątków należących do rodziny od kilku pokoleń, używaniu tytułów szlacheckich i przekazywaniu tradycji rodowych.

BETWEEN WARSAW AND STAWISZYN.  
CONTRIBUTION TO THE BIOGRAPHY OF JAN HILARY LUBIEŃSKI OF THE COAT  
OF POMIAN

**Keywords:** genealogy, family, Jan Hilary Łubieński, „community of memory”, Łubieńscy, Stawiszyn, biography, family awareness

Creating biographies of nineteenth-century landowners who did not write down on the pages of history with special merits is necessary to show the diversity that appeared among members of Polish families, especially during the partitions. The stratification of this social group occurred as a result of economic and political changes, but it did not cause the loss of family awareness. This study is primarily an attempt to reconstruct the most important events in the life of Jan Hilary Łubieński and is intended only as a contribution to the development of the biography of this landowner. Although he did not stand out particularly from his family, we can observe areas of activity that show signs of family affiliation. Despite significant economic and political differences between this line originating from the Stawiszyn estates and distant relatives, all descendants are still a uniform organism, which owes its existence primarily to: passing names from generation to generation, creating a family tree, using the coat of arms, common burial place, choosing one town as the seat of the family, owning estates that have been owned by the family for several generations, using noble titles and passing on family traditions.

## **Bibliografia:**

### **Źródła archiwalne:**

Archiwum Państwowe w Kaliszu

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Stawiszynie

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej pw. św. Mikołaja w Kaliszu

Kontrola Skarbowa Dochodów Stemplowych w Kaliszu

Księgi i akta hipoteczne sądów w Kaliszu

Księgi hipoteczne Starostwo Stawiszynskie

Archiwum Państwowe w Łodzi

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Lututowie

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Mierzycach

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Rudzie

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Zadzimiu

Archiwum Radoszewskich z Opatówka,

Akta rodzinne Zajączków i Radoszewskich

Korespondencja Aleksandra Radoszewskiego

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Majątek Stawiszyn gen. Józefa Zajączka



Archiwum Państwowe w Warszawie

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej pw. św. Andrzej w Warszawie

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jan

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej pw. św. Krzyża

### **Źródła drukowane:**

*Kalendarzyk polityczny na rok 1842*, Warszawa 1842,

*Kalendarzyk polityczny na rok 1843*, Warszawa 1843,

*Kalendarzyk polityczny na rok 1847*, Warszawa 1847,

*Rocznik Urzędowy obejmujący Spis Naczelnych Władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1850*, Warszawa 1850,

Kossowski S., *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, Warszawa 1860, t. II,

Koźmian K., *Pamiętniki Kajetana Koźmiana obejmujące wspomnienia od roku 1815*, t. 3,

Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1885, t. VII,

### **Prasa:**

„Gazeta Codzienna” – 1842

„Kurier Warszawski” – 1835, 1842, 1845, 1860

### **Opracowania:**

Brandys M. (1988), *General Arbuz*, Warszawa

Boniecki A. (1913), *Herbarz polski*, Warszawa

Dworzaczek W. (1959), *Genealogia*, Warszawa

Gajewski F. (1913), *Pamiętniki z Błociszewa Gajewskiego Franciszka do dr. przysposobione przez Stanisława Karnowskiego*, t.2, Poznań

Jaroszewska T. (2002), *Francuskie listy z Berlina stryjecznych wnuków generała Zajączka*, „Rocznik Kaliski”, t. 28

Łubieński R. (1912), *Ród Pomian Łubieński*, Warszawa

Małachowski-Łempicki S. (1929), *Wykaz polskich łóź wolnomularskich oraz ich członków w latach 1731-1821 poprzedzony zarysem historycznym wolnomularstwa polskiego i ustroju Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego*, Kraków

Małyżko S. (2000), *Majątki Wielkopolskie. Powiat Kaliski*, Szreniawa, t. 4

Miłuška J. (2007), *Radoszewski Józef Boxa [w:] Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej*, T. III, red D. Wańka, Kalisz

Niemojowski J. (1925), *Wspomnienia*, Warszawa

Walczak K. (2004), *Łoże masońskie i parawolnomularskie Kalisza*, Kalisz

Walczak K., *Wolnomularskie tradycje Kalisza „Ars Regia” 2006*, T. 9, nr 15-16

Wiechrowska E. Z. (2005), *Kantorbery Tymowski. Poezje wybrane*, Łódź

### **Strony internetowe:**

[www.desa.pl/bibliofilia/teksty\\_IV\\_aukcja/I.htm](http://www.desa.pl/bibliofilia/teksty_IV_aukcja/I.htm)

Rogulski J., *Nowożytny ród szlachecki jako „wspólnota pamięci”: przypadek książąt Sanguszków (XV-XVIII)*, [www.ruj.uj.edu.pl](http://www.ruj.uj.edu.pl)

Teki Dworzaczka, *Monografie, Łubieńscy h. Pomian*, [www.teki.bkpan.poznan.pl](http://www.teki.bkpan.poznan.pl)